

Sygn. akt II K 11/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11.05.2018 r.

sprawy przeciwko

W. G. urodz. (...) w S.

syna M. i M. z d. Ś.

oskarżonego o to, że: w okresie od 25 kwietnia 2014 roku do dnia 5 listopada 2017 roku w S., woj. (...) uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego wobec K. G. określonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 25 kwietnia 2014 r., sygn. akt III RC 7/14 na kwotę 600 zł miesięcznie, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

orzeka

I. Uznaje oskarżonego W. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, przy czym przyjmuje, że oskarżony uporczywie uchylał się od łożenia ww. alimentów, co stanowi przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym.

II. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 11/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 11 maja 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony W. G. był ojcem K. G., urodzonej w dniu (...) ze związku partnerskiego z D. Ż.. D. Ż. około 2013 r. zaczęła prowadzić odrębne gospodarstwo domowe, choć nadal mieszkała wraz z oskarżonym we wspólnym mieszkaniu komunalnym, co było spowodowane tym, że nie miała gdzie się wyprowadzić z dziećmi. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 25 kwietnia 2014 r., sygn. akt III RC 7/14 oskarżony został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz córki K. G. w kwocie po 600 złotych miesięcznie. Oskarżony nie łożył tych alimentów, zaległość alimentacyjna

w dniu 25 października 2016 r. wynosiła 13.515 złotych. Córka oskarżonego pozostawała na wyłącznym utrzymaniu matki, uchylenie się przez oskarżonego odłożenia alimentów na rzecz K. G. naraziło ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Oskarżony w tym czasie pracował dorywczo, nie chorował na poważne choroby i był zdolny do pracy.

Dowód:

- zeznania K. G. (k.5,59v-60),
- zeznania D. Ż. (k.18-19,60),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.34,59v),
- odpis wyroku (k.9),
- pisma Komornika (k.10).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k.34). Podczas rozprawy oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.59v). Podał, że mieszkał wraz z córką K. G. i ponosił koszty związane z eksploatacją domu. D. Ż. to jego partnerka, pozostaje z nią w związku partnerskim. Ona wystąpiła z wnioskiem o alimenty, ponieważ często brakowało pieniędzy. Ma zasądzone alimenty na rzecz córki i będzie je płacił, dopóki ona będzie się uczyć.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której podał, że był ojcem K. G., mieszkał z nią i jej matką, miał zasądzone alimenty na rzecz córki i częściowo partycypował w kosztach utrzymania mieszkania. Ta część wyjaśnień oskarżonego jest logiczna i rzeczowa oraz znajduje potwierdzenie w zeznaniach K. G. (k.5,59v-60) i D. Ż. (k.18-19,60). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której podał, że zaspakajał potrzeby finansowe swej córki, a także ta część wyjaśnień, w której podał, że D. Ż. była jego partnerką w okresie wskazanym w akcie oskarżenia. Ta część wyjaśnień oskarżonego jest nielogiczna i sprzeczna z zeznaniami K. G. (k.5,59v-60) i D. Ż. (k.18-19,60). Jeśli oskarżony łożyłby na utrzymanie córki to jego była partnerka nie wystąpiłaby o zasądzenie alimentów i później ich komorniczą egzekucję.

K. G. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.5), że rodzice byli w związku partnerskim, ale rozstali się około 4 lat temu, natomiast mieszkali razem, ze względu na brak środków pieniężnych na zakup lub wynajęcie mieszkania. Uczyła się w Technikum, ojciec w ogóle nie interesował się nią, chorowała na mukowiscydozę, była pod stałą opieką lekarską. Ojciec nadużywał alkoholu, pracował dorywczo, jej nie dawał żadnych pieniędzy, rozliczał się z jej matką. Podczas rozprawy zeznała (k.59v-60), że w 2014 roku była jeszcze osobą małoletnią, więc mama złożyła pozew o zasądzenie alimentów, natomiast po uzyskaniu przez nią pełnoletniości, pieniądze z tytułu alimentów wpływały na jej rzecz. Mieszkają wszyscy razem, ale rodzice nie są w żadnym związku partnerskim, tylko wspólnie zamieszkują. Rodzice opłacają rachunki, ojciec dokłada się do opłat, przez co częściowo partycypuje w kosztach jej utrzymania.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach D. Ż. (k.18-19,60), treści wyroku (k.9) i piśmie Komornika (k.10).

D. Ż. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.18-19), że była partnerką oskarżonego, rozstali się jako partnerzy około 4 lat temu, ale nadal wspólnie zamieszkiwali. Mieszkała wspólnie z córką K. oraz oskarżonym, przy czym oskarżony był głównym najemcą mieszkania. Oskarżony nie łożył na utrzymanie córki, choć zachowywał poprawne relacje z nią. Córka choruje i wymaga specjalnej diety oraz opieki medycznej, zapewniała jej to. Oskarżony nie łożył na lekarstwa, utrzymanie, ani naukę córki. Prowadzą oddzielne z nim gospodarstwo domowe. Wobec tego, że oskarżony nie płacił należnych córce alimentów były one wypłacane przez Ośrodek Pomocy Społecznej w S.. Podczas rozprawy zeznała (k.60), iż obecnie relacje pomiędzy córką, a jej byłym partnerem są znacznie lepsze niż wcześniej. Mieszkają wszyscy razem, ale prowadzą oddzielne gospodarstwa domowe. Oskarżony na początku płacił zasądzone alimenty, ale później były one wypłacane z Funduszu Alimentacyjnego. Oprócz alimentów jej były partner nie partycypował w

kosztach utrzymania córki, ewentualnie na Święta kupił jej jakiś prezent. Były partner żyje skromnie, ale spożywa alkohol, choć ostatnimi czasy ograniczył jego spożywanie.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach pokrzywdzonej oraz treści wyroku (k.9) i piśmie Komornika (k.10).

Dokumenty wymienione na k.72v zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich wątpliwości, stąd stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony był ojcem córki K. G., od dnia 25 kwietnia 2005 r. był zobowiązany sędownie do uiszczania alimentów w kwocie po 600 złotych miesięcznie (k.9). Oskarżony nie płacił tych należności dobrowolnie, egzekucja była nieskuteczna. Oskarżony w tym czasie nie miał stałej pracy, ale pracował dorywczo, był zdolny do pracy i nie cierpiał na poważne choroby, uniemożliwiające podjęcie pracy.

Jak wynika z pisma Komornika zaległość alimentacyjna w październiku 2016 r. wynosiła ponad 13.000 złotych (k.10), a jak podał oskarżony w czasie rozpoznania sprawy na rozprawie zaległość ta wzrosła do kwoty 14.000 (k.68v), kwota ta stanowi ponad 23-krotność miesięcznych świadczeń.

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 13 lipca 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k. Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylanie się od łożenia alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, natomiast surowszą odpowiedzialność wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., wówczas jeśli sprawca uchylał się od łożenia alimentów i naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze względu na treść art. 4 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się między sobą znamionami odnośnie „uporczywości”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 13 lipca 2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z ustawy, czego nie przewidywała poprzednia ustawa, a wprowadziła nowa ustawa.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 13 lipca 2017 r.) konieczne jest, aby sprawca uporczywie uchylał się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylanie to naraziło pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Tak niewątpliwie było w tym przypadku, gdyż oskarżony przez okres ponad 3 lat nie łożył alimentów na utrzymanie małoletniej córki, w tym czasie dokonał jedynie przekazywał jej prezenty i partycypował w kosztach utrzymania wspólnie zajmowanego mieszkania. Córka oskarżonego pozostawała na wyłącznym utrzymaniu matki, która zmuszona została do znacznego wysiłku finansowego, by móc zaspokoić podstawowe potrzeby córki. Niewątpliwie kwota 600 złotych dla dorastającej córki wystarcza na pokrycie najbardziej podstawowych potrzeb bytowych, przemawia to zatem za uznaniem, że pokrzywdzona znajdowała się w sytuacji narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W tym czasie oskarżony nie chorował na obłożne choroby i mógł świadczyć pracę, miał możliwość zarobkowania. Istota przestępstwa narażenia na niemożność zaspokojenia potrzeb życiowych polega na tym, że taka niemożność następuje na skutek uchylania się od obowiązku opieki przez jedną z osób zobowiązanych, nawet jeśli uprawniony ma zaspokojone wszystkie podstawowe potrzeby

na skutek zwiększonego wysiłku innej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.07.1970 r., V KRN 259/71). Działanie oskarżonego było niewątpliwie „uporczywe” w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu poprzednio obowiązującym, gdyż okazał złą wolę, mimo że miał obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1979 r., V KKR 297/79).

Przemawia to jednoznacznie za uznaniem, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona występku z art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym po wejściu w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r.

Czyn oskarżonego powinien być uznany za występki określony w art. 209 § 1 i 1a k.k., gdyż oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, określonych wyrokiem Sądu, zaległość alimentacyjna przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, a wyżej wskazane położenie pokrzywdzonej wskazuje na to, że była narażona na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przemawia to za uznaniem, że zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. należy zastosować wobec oskarżonego ustawę obowiązującą od wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Osobnym zagadnieniem jest błędnie przyjęty opis czynu w akcie oskarżenia, który nie przewidywał znamienia narażenie na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych osoby uprawnionej i brak uzupełnienia tego opisu czynu w wyroku. Niewątpliwie do wejścia w życie ww. ustawy, czyli do dnia 13 lipca 2017 r. oskarżony musiałby narazić córkę na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, by można było uznać go za winnego popełnienia czynu określonego w art. 209 § 1 k.k. Jak wynika z powyższych ustaleń takie narażenie w niniejszej sprawie miało miejsce, choć błędnie nie zostało zarzucane w akcie oskarżenia i przypisane w wyroku. Jeśli takiego narażenia by nie było, to należałoby wyeliminować z okresu nie alimentacji okres od dnia 25 kwietnia 2014 r. do dnia 13 lipca 2017 r. W instancji odwoławczej możliwe wydaje się przyjęcie, że oskarżony naraził córkę na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych w całym zarzucanym mu okresie, pod warunkiem wszakże wniesienia apelacji to postulującej.

Stopień społecznej szkodliwości uchylania się od łożenia alimentów na rzecz córki był znaczny, gdyż oskarżony przez 3 i pół roku uchylał się od łożenia alimentów na rzecz córki, nie dbał przy tym, że jego postawa naraziła ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Stopień winy oskarżonego również jest znaczny, ze względu na umyślne działanie oskarżonego i celowe uchylanie się od alimentacji. Na korzyść oskarżonego wpływa niewątpliwie to, że mieszkał z córką i poprzez łożenie na zajmowane wspólnie mieszkanie przyczyniał się do ponoszenia kosztów jej utrzymania.

Oskarżony ma 51 lat, jest kawalerem, ma na utrzymaniu córkę K. G., zdobył wykształcenie zawodowe, pracuje dorywczo i uzyskiwał dochody około 1.500 zł miesięcznie (oświadczenie z k.68), nie był karany (k.44).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słusznym interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność uchylania się od utrzymywania osób najbliższych.

Sąd jako okoliczności obciążające przyjął długi okres niealimentacji i okazaną złą wolę oskarżonego. Natomiast jako okoliczności łagodzące należy wskazać ponoszenie kosztów utrzymania mieszkania i niekaralność oskarżonego (k.44).

Biorąc powyżej wymienione okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej za przestępstwo uchylania się od łożenia alimentów na rzecz córki powinna być kara 4 miesięcy ograniczenia wolności. Oskarżony powinien wykonywać prace na cele społeczne, co będzie dla niego przypomnieniem o wartości pracy i wdrożeniem do wykonywania tej

pracy na stałe. Wykonywanie prac społecznych przez 30 godzin miesięcznie jest adekwatne do sytuacji życiowej oskarżonego.

Uwzględniając, iż oskarżony ma nadal łożyć alimenty na córki, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu kosztów sądowych, by ułatwić mu wykonanie tego obowiązku w przyszłości.